

Sygn. akt. I Ca 93/19

## POSTANOWIENIE

***Dnia 24 kwietnia 2019r.***

Sąd Okręgowy w Łomży I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Andrzej Kordowski / spr./

Sędziowie : Włodzimierz Wójcicki

Joanna Rawa

Protokolant: Katarzyna Milewska

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2019r.

w Ł.

na rozprawie

sprawy z wniosku J. B.

z udziałem H. B.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestniczki H. B.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Łomży

z dnia 11 stycznia 2019r. sygn. akt I Ns 1117/15

### ***postanawia:***

I. zmienić zaskarżone postanowienie w pkt III , w ten sposób, że w miejsce kwoty 184.273,28 zł. / sto osiemdziesiąt cztery tysiące dwieście siedemdziesiąt trzy złote 28/100/ wpisać kwotę 178.464,60 zł. / sto siedemdziesiąt osiem tysięcy czterysta sześćdziesiąt cztery złote 60/100 / oraz w miejsce kwoty 84.273,28zł. / osiemdziesiąt cztery tysiące dwieście siedemdziesiąt trzy złote 28/100/ wpisać kwotę 78.464,60 zł. /siedemdziesiąt osiem tysięcy czterysta sześćdziesiąt cztery złote 60/100/;

II. z urzędu dodać pkt IX o treści „wartość przedmiotu sprawy ustalić na kwotę 591.072,54 zł. / pięćset dziewięćdziesiąt jeden tysięcy siedemdziesiąt dwa złote 54/100”;

III. w pozostałym zakresie apelację oddalić;

IV. ustalić, że zainteresowani ponoszą koszty postępowania odwoławczego we własnym zakresie

Andrzej Kordowski Włodzimierz Wójcicki Joanna Rawa

Sygn. akt I Ca 93/19

## UZASADNIENIE

Wnioskodawca J. B. wniósł o podział majątku wspólnego J. B. i H. B..

Uczestniczka H. B. co do zasady nie kwestionowała wniosku.

Zainteresowani zajęli odmienne stanowiska w zakresie składu i wartości ich majątku wspólnego. Ostatecznie porozumieli się w przedmiocie podziału majątku ruchomego, oświadczając że dokonali zgodnego podziału w tym zakresie, co skutkowało umorzeniem postępowania w tej części.

Sąd Rejonowy w Łomży postanowieniem z dnia 11 stycznia 2019 r., sygn. akt I Ns 1117/15

w punkcie I ustalił, że w skład majątku wspólnego J. B. i H. B. wchodzi:

- a. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w Ł. przy ul. (...) o powierzchni użytkowej 72,54m<sup>2</sup> o wartości 232.491 zł (dwieście trzydzieści dwa tysiące czterysta dziewięćdziesiąt jeden złotych),
- b. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu użytkowego – garażu położonego w Ł. przy ul. (...) o powierzchni 16, 10 m<sup>2</sup> o wartości 30.107 zł (trzydzieści tysięcy sto siedem złotych),
- c. jednostki zgromadzone na rachunku uczestniczki H. B. w Towarzystwie (...) S.A., w związku z zawarciem umowy indywidualnego inwestycyjnego (...) potwierdzonego wnioskiem nr (...) o wartości 19.521, 42 zł (dziewiętnaście tysięcy pięćset dwadzieścia jeden złotych czterdzieści dwa grosze),
- d. środki finansowe zgromadzone na rachunku prowadzonym na rzecz H. B. w (...) S.A. nr rachunku bankowego (...) w wysokości 2.667,99 zł,
- e. środki finansowe zgromadzone na rachunku bankowym prowadzonym na rzecz H. B. w (...) S.A. nr rachunku (...) w wysokości 2.056,77 zł,
- f. środki finansowe na rachunkach bankowych prowadzonych na rzecz J. B. w łącznej kwocie 92.733, 46 zł (dziewięćdziesiąt dwa tysiące siedemset trzydzieści trzy złote czterdzieści sześć groszy),

w punkcie II dokonał podziału majątku wspólnego J. B. i H. B. w ten sposób, że majątek opisany w pkt I a.b.c.d.e. postanowienia przyznał na wyłączną własność uczestniczki H. B., zaś majątek szczegółowo opisany w pkt I f. postanowienia przyznał na wyłączną własność wnioskodawcy J. B.,

w punkcie III zasądził od uczestniczki H. B. na rzecz wnioskodawcy J. B. tytułem spłaty kwotę 184.273,28 zł (sto osiemdziesiąt cztery tysiące dwieście siedemdziesiąt trzy złote dwadzieścia osiem groszy) płatną w dwóch ratach: I rata w kwocie 100.000 zł (sto tysięcy złotych) płatna w terminie 2 (dwóch) miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, II rata w kwocie 84.273, 28 zł (osiemdziesiąt cztery tysiące dwieście siedemdziesiąt trzy złote dwadzieścia osiem groszy) płatną w terminie 10 (dziesięciu) miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności,

w punkcie IV nakazał wnioskodawcy J. B. opróżnienie i opuszczenie wraz z rzeczami prawa jego reprezentującymi nieruchomości szczegółowo opisane w punkcie I a. b. postanowienia w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia orzeczenia,

w punkcie V umorzył postępowanie w zakresie roszczeń dotyczących rzeczy ruchomych,

w punkcie VI zasądził od uczestniczki H. B. na rzecz wnioskodawcy J. B. kwotę 1.037, 65 zł (jeden tysiąc trzydzieści siedem złotych sześćdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania,

w punkcie VII nakazał ściągnąć od uczestniczki H. B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łomży kwotę 1.510, 96 zł (jeden tysiąc pięćset dziesięć złotych dziewięćdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania,

w punkcie VIII ustalił, że zainteresowani we własnym zakresie ponoszą pozostałe koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Powyższe orzeczenie zapadło w następującym stanie faktycznym:

Związek małżeński H. B. i J. B. został prawomocnie rozwiązany przez rozwód, wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 20 grudnia 2013 r. w sprawie sygn. akt I ACa 611/13.

W trakcie trwania związku małżeńskiego zainteresowani nabyli spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w Ł. przy ul. (...) o powierzchni użytkowej 72,54m<sup>2</sup> i spółdzielcze własnościowe prawo do garażu położonego w Ł. przy ul. (...) o powierzchni 16, 10 m<sup>2</sup> o wartości 30.107 zł. Aktualna wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w Ł. przy ul. (...) wynosi 232.491 zł, natomiast wartość spółdzielczego własnościowego prawa do garażu położonego w Ł. przy ul. (...) wynosi 30.107 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że zainteresowani nie kwestionowali wartości tych praw po ustaleniu ich przez biegłego sądowego, a z uwagi na jasność, rzeczowość i spójność opinii Sąd I instancji podzielił wnioski biegłego wynikające zarówno z opinii podstawowej, jak i jej aktualizacji i uczynił je podstawą swoich ustaleń faktycznych.

Sąd Rejonowy zgodnie z wnioskiem uczestniczki rozliczył jej nakład z majątku osobistego na majątek wspólny, a mianowicie ustalił, że w trakcie przyznawania małżonkom lokatorskiego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego, wykorzystany został wkład zgromadzony na książeczce mieszkaniowej uczestniczki, jeszcze przed zawarciem małżeństwa. Okoliczność tą potwierdza informacja udzielona przez Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w Ł., zgodnie z którą H. B. nabyła spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego w 1991 r. i wniosła wymagany wkład mieszkaniowy w kwocie 39.055,700 zł, kwota z rozliczonej książeczki mieszkaniowej wynosiła 6.226,754 zł oraz, że środki z rozliczonej książeczki mieszkaniowej pokryły w 15, 94% wkład na spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego (k. 144). Okoliczność ta wynika również z akt spółdzielczych, a konkretnie ze znajdującego się w nich zaświadczenia z 5 października 1981 r. wskazującego na fakt posiadania przez H. C. książeczki mieszkaniowej i stan oszczędności.

Sąd Rejonowy podał, że uczestnik podnosił, że wkład zgromadzony na jego książeczce mieszkaniowej został przeznaczony na zakup, czy też remont mieszkania. Nie wykazał jednak w toku postępowania za pomocą dokumentów ani okoliczności posiadania książeczki mieszkaniowej, ani faktu jej likwidacji na potrzeby zakupu mieszkania, czy też wysokości środków uzyskanych w związku z likwidacją książeczki mieszkaniowej.

Sąd Rejonowy przyznał uczestniczce garaż mając na uwadze okoliczność, że garaż znajduje się w sąsiedztwie lokalu mieszkalnego przyznanego uczestniczce oraz to, że aktualnym ośrodkiem życiowym wnioskodawcy jest O..

Z uwagi na to, że zainteresowani potwierdzili, iż na nieruchomościach wchodzących w skład majątku wspólnego znajdują się osobiste rzeczy wnioskodawcy, a nieruchomości te w wyniku podziału majątku wspólnego przyznane zostały uczestniczce, Sąd I instancji na podstawie art. 624 kpc nakazał wnioskodawcy aby opuścił i opróżnił wraz z rzeczami prawa go reprezentującymi ww. nieruchomości w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia.

Sąd Rejonowy podał, że zainteresowani pozostawali w sporze w zakresie przynależności do majątku wspólnego środków pieniężnych, które pozostawały na ich rachunkach bankowych w dniu ustania wspólności majątkowej małżeńskiej oraz tych, które zostały przelane w trakcie trwania sprawy o rozwód z rachunku uczestniczki na rachunek jej matki I. C..

Ponadto wskazał, że na rachunkach bankowych wnioskodawcy w chwili ustania wspólności majątkowej małżeńskiej znajdowała się kwota 92.733, 46 zł (opinia biegłej z zakresu rachunkowości – k. 478 – 481). Z uwagi na to, że wnioskodawca nie wykazał w jakiej wysokości środki zgromadzone na jego rachunkach bankowych stanowiły pieniądze pochodzące z darowizn dokonanych tylko na jego rzecz, Sąd przyjął, że wszystkie te pieniądze stanowiły majątek wspólny małżonków B..

Sąd I instancji zaliczył do majątku wspólnego zainteresowanych środki w kwocie łącznej 4.724, 76 zł zgromadzone na rachunkach uczestniczki w dniu ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, a mianowicie środki finansowe zgromadzone na rachunku prowadzonym na rzecz H. B. w (...) S.A. nr rachunku bankowego (...) w wysokości 2.667,99 zł i środki finansowe zgromadzone na rachunku bankowym prowadzonym na rzecz H. B. w (...) S.A. nr rachunku (...) w wysokości 2.056,77 zł. Istnienie tych środków potwierdza opinia biegłej z zakresu księgowości J. G. (k. 577).

Sąd Rejonowy ustalił, że H. B. przekazała na konto swojej matki, I. C. w dniu 2 stycznia 2012 r. kwotę 16.191, 92 USD, natomiast w dniu 9 listopada 2012 r. kwotę 39.878, 26 USD (k. 8, 9). Przy tym podkreślił, że uczestniczka nie wykazała, że ponad wszelką wątpliwość, że stanowiły one osobisty majątek jej matki.

Sąd Rejonowy wskazał, że zainteresowani zakupili na rzecz I. C. mieszkanie położone w Ł., co potwierdza dołączona do akt sprawy umowa przedwstępna, pełnomocnictwo i dowody wpłat (k. 80 – 82). Do akt sprawy zostały złożone notatki wnioskodawcy (k. 70 akt), z których wynika, jakie kwoty zostały przekazane małżonkom B. przez I. C. na poczet zakupu mieszkania i w jaki sposób dokonano rozliczenia przesłanych kwot.

Według Sądu I instancji okoliczność ta nie może świadczyć, że I. C. przekazywała małżonkom B. jakiegokolwiek inne kwoty, a analizując cały materiał dowodowy uznał, że I. C. z pewnością dysponowała swoim własnym kontem, na którym mogła gromadzić środki zgromadzone w USA. Ponieważ w tym okresie posiadała własne rachunki bankowe, Sąd Rejonowy nie znalazł przyczyn, dla których miałyby gromadzić te środki na rachunkach bankowych innych osób. Nie bez znaczenia pozostaje okoliczność, że I. C. wróciła na stałe do Polski już w 2007 r., a zwrot środków pieniężnych miał miejsce w dniu 17 lipca 2012 r. i 8 sierpnia 2012 r. Uczestniczka zaś nie potrafiła wyjaśnić, dlaczego nastąpiło to właśnie w tym momencie.

Sąd Rejonowy nie wykluczył sytuacji, że część tych środków rzeczywiście pochodziła ze środków pochodzących z dochodów I. C., jednakże wskazał, że wszelkie okoliczności świadczą o tym, że stanowiły one darowizny na rzecz małżonków B., a mianowicie świadczy o tym czas ich zwrotu.

Podkreślił ponadto, że brat uczestniczki miał dostęp do konta swojej matki, która sfinansowała zakup jego mieszkania, garażu, urządzenia i wesela. Uczestniczka zaś nie wykazała, że matka obdarowywałaby ją kiedykolwiek tak jak brata, ponieważ przeczy to zasadom doświadczenia życiowego, które podpowiadają, że matka z dużym prawdopodobieństwem obdarowywała wszystkie swoje dzieci. Przy tym Sąd Rejonowy podkreślił, że uczestniczka zmieniała wyjaśnienia w zakresie tego skąd pochodziły wskazane środki oraz w jaki sposób zostały zgromadzone, a dopiero ostatnia opinia biegłego wskazała na sposób i czas zgromadzenia tych środków.

Sąd Rejonowy wskazał, że 9 sierpnia 2012 r. z rachunku bankowego H. B. prowadzonym w Banku (...) S.A. w walucie USD o nr (...) przelano na lokatę założoną na I. C. 39.722,90 USD. Z historii operacji bankowych na tym koncie walutowym wynika, że środki te pochodziły z następujących operacji: 24 sierpnia 2006 r. wpłata gotówkowa 26.000 USD, 20 czerwca 2007 r. przelew kwoty 2.500 USD z USA dokonany przez H. B., 28 listopada 2008 r. wpłata gotówkowa kwoty 5.000 USD i 14.10.2010 r. przelew kwoty 19.985 USD z USA dokonany przez H. B.. Co najmniej 2 z tych wpłat pochodziły z okresu, w którym I. C. przebywała już w Polsce, z pewnością posiadała swoje konto i była w stanie samodzielnie dysponować swoimi pieniędzmi.

Sąd Rejonowy uznał za niewiarygodne twierdzenia uczestniczki, że przelew na kwotę 19.985 USD był wykonany na zlecenie I. C. przez uczestniczkę w związku z likwidacją lokaty wcześniej założonej w USA przez I. C.. Wskazał, że I. C. była już wówczas w Polsce od około 3 lat, a gdyby lokata taka była faktycznie założona, I. C. dysponowałaby dokumentami potwierdzającymi jej założenie i czas trwania, natomiast uczestniczka pełnomocnictwem do konta I. C. w USA i dowodem likwidacji lokaty.

Sąd I instancji podał, że kwota 16.191, 92 USD w dniu 2 stycznia 2012 r. została przelana z rachunku, którego właścicielami byli oboje małżonkowie. Załącznik numer 1 do opinii biegłej (k. 578) przedstawia historię gromadzenia tej kwoty na koncie zainteresowanych, która wzięła swój początek w maju 2006 r. Od tamtej pory środki pieniężne

kilkunastokrotnie były wpłacane na lokatę i podlegały zwrotowi z tej lokaty. Gdyby w istocie stanowiły one własność I. C. to co najmniej od 5 lat, bez straty odsetkowej związanej z zerwaniem lokaty, mogły być przekazane do jej dyspozycji. Okoliczność ta wskazuje na niewiarygodność twierdzeń uczestniczki, jakoby środki te należały do jej matki.

Sąd I instancji miał na uwadze, że oboje zainteresowani wyjeżdżali do USA w celach zarobkowych. Nie przedstawili żadnego składnika majątku wspólnego, który pozyskany zostałby dzięki środkom pochodzącym z ich dochodów w USA, Sąd uznał, że małżonkowie mogli przynajmniej część z nich zaoszczędzić i nie wykluczył sytuacji, że część tych środków pochodziła z darowizn od I. C..

Sąd Rejonowy przy tym podkreślił, że istnieje domniemanie, że środki zgromadzone na kontach zainteresowanych w trakcie trwania związku małżeńskiego stanowiły ich majątek. To uczestniczka podnosząc odmienne twierdzenia powinna to udowodnić ponad wszelką wątpliwość, któremu to obowiązkowi nie sprostała. Nie potwierdziły się argumenty uczestniczki, że gdyby wnioskodawca uznawał te środki za majątek wspólny, wniósłby o ich rozliczenie już we wniosku, czego nie uczynił. Tymczasem z wniosku i załączonych do niego dokumentów wynika, że wnioskodawca potwierdził istnienie tych środków i fakt ich przelania, zażądał ich podziału, ewentualnie przekazania na kształcenie dzieci zainteresowanych.

Nie umknęła uwadze Sądu Rejonowego okoliczność, że w analizowanym przez biegłą z zakresu księgowości okresie, tj. w latach 2006 – 2012 na rachunkach bankowych uczestniczki wpłynęło 3.050, 10 USD, tylko tytułem odsetek od lokat. H. B. pobierała też przez okres 2 lat świadczenie emerytalne jej matki (zaświadczenie – k. 364). Okoliczności te potwierdzają, że małżonkowie mieli też inne źródła, z których mogą pochodzić zgromadzone przez nich oszczędności.

Sąd I instancji nie rozliczył kwoty 10.000 zł, która została wypłacona z konta uczestniczki w dniu 14 marca 2013 r. Podzielił wyjaśnienia uczestniczki, że przeznaczone zostały na zaspokojenie potrzeb rodziny. W tym mniej więcej czasie uczestnik również wypłacał znaczne kwoty ze swojego konta. Oczywistym jest, że zainteresowani w tym okresie, mając świadomość, że niebawem ich związek małżeński zostanie rozwiązany, musieli zorganizować na nowo swoje codzienne życie, a tym samym inaczej dysponować swoimi dochodami, czy oszczędnościami. Ponosili wydatki związane chociażby ze sprawą rozwodową. Materiał dowodowy wskazuje także na to, że część środków zgromadzonych przez wnioskodawcę (których jednak wysokość nie została udowodniona) i wypłacanych w spornym okresie mogła pochodzić z emerytury jego ojca. Z tych przyczyn, Sąd uznał, że nie należy rozliczać tych kwot.

Sąd Rejonowy zaliczył do majątku wspólnego zainteresowanych również jednostki zgromadzone na rachunku uczestniczki H. B. w Towarzystwie (...) S.A. w związku z zawarciem umowy indywidualnego inwestycyjnego (...) potwierdzonego wnioskiem nr (...) o wartości 19.521, 42 zł (informacja – k. 424). Jednostki te znajdowały się na rachunku uczestniczki w dniu ustania wspólności majątkowej małżeńskiej. Sąd nie mógł ich nie zaliczyć do majątku wspólnego, nawet gdyby uznał, że pieniądze przeznaczone na zakup tych jednostek przekazane zostały przez I. C..

Według Sądu Rejonowego materiał dowodowy wskazuje, że wpłacona na jednostki uczestnictwa kwota 30.000 zł, to kwota, która została przekazana przez I. C., po ostatecznym rozliczeniu związanym z zakupem na jej rzecz mieszkania przez małżonków B.. Uczestniczka nie wykazała, jaka umowa łączyła ją z matką w związku z przekazaniem tych środków, czy była to umowa pożyczki, przechowania, darowizny, czy jakakolwiek inna. Nie wykazała obowiązku zwrotu tych pieniędzy I. C.. Charakter umowy ubezpieczenia na życie przeczy twierdzeniom uczestniczki. I. C. nie jest w tej umowie ani osobą ubezpieczoną, ani osobą uprawnioną do wypłaty środków w przypadku ziszczenia się zdarzeń w umowie wskazanych.

Sąd I instancji nie uwzględnił wniosku uczestniczki o rozliczenie kosztów utrzymania mieszkania tj. opłat za wodę i energię elektryczną w okresie od czerwca 2015 r. do grudnia 2016 r., bowiem uczestniczka nie wykazała, że w okresie tym wnioskodawca stale mieszkał razem z nią. Nie wykazała też jaka część tych kosztów w istocie przypadłaby na wnioskodawcę. Przy tym zauważył, że w tym czasie w lokalu mieszkali też inne osoby, ponadto wnioskodawca zobowiązany był w wyroku rozwodowym do uiszczenia alimentów na rzecz małoletniej córki zainteresowanych, która

to kwota z pewnością uwzględniała także koszty eksploatacji mieszkania. Zainteresowani twierdzili też, że w tym okresie opłaty czynszowe ponoszone były przez uczestnika, co czyni wniosek uczestniczki niesłusznym i niezasadnym.

Sąd Rejonowy na podstawie art. 355 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc umorzył postępowanie w zakresie roszczeń dotyczących rzeczy ruchomych, ponieważ zainteresowani porozumieili się w tym przedmiocie i zrezygnowali z wyceny tych rzeczy przez biegłego z zakresu szacowania ruchomości (k. 414).

Sąd I instancji przyznał uczestniczce składniki majątku o łącznej wartości, a składają się na nie wartość mieszkania pomniejszona o nakład z majątku osobistego (232.491 zł - 15, 94% z 232.491 zł = 195.431,94 zł), wartość garażu w wysokości 30.107 zł, wartość jednostek zgromadzonych na rachunku uczestniczki H. B. w Towarzystwie (...) S.A. w związku z zawarciem umowy indywidualnego inwestycyjnego (...) potwierdzonego wnioskiem nr (...) o wartości 19.521, 42 zł, środki pieniężne w łącznej wysokości 4.724, 76 zł zgromadzone na rachunkach uczestniczki w dniu ustania wspólności majątkowej małżeńskiej oraz środki przelane przez uczestniczkę na rachunek I. C. w łącznej wysokości 56.069,70 USD (211.494,90 zł) wyliczonej w oparciu o średni kurs USD w dniu zamknięcia rozprawy (3,7720 zł za 1USD), natomiast uczestnikowi środki w łącznej wysokości 92. 733, 46 zł.

Sąd spłatę w wysokości 184.273,28 zł zasądzoną na rzecz wnioskodawcy wynikającą z równych udziałów małżonków w majątku wspólnym (art. 43 § 1 KRiO), rozłożył na dwie raty mając na względzie czas trwania sprawy o podział majątku oraz żądania uczestniczki co do sposobu podziału. Wskazał, że rozłożenie spłaty na większą ilość rat lub dłuższy okres byłoby krzywdzące dla wnioskodawcy, który w istocie ma prawo do zorganizowania swojego nowego ośrodka życiowego, w tym do zakupu mieszkania, które zaspakaja podstawową potrzebę każdego człowieka.

Podstawą rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy był art. 624 kpc, art. 567 kpc w zw. z art. 684 kpc, art. 43 § 1 KRiO, 45 § 1 KRiO, 46 KRiO

O kosztach postępowania, Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 kpc. Koszty sądowe, które wyniosły 6.242,44 zł Sąd rozdzielił po połowie (po 3.121,22 zł). Na koszty sądowe składały się: opłata od wniosku w kwocie 1.000 zł, koszty opinii biegłych w kwocie 5.142, 44 zł (k. 54, 258, 399, 434, 485, 550, 612), koszty uzyskania informacji z instytucji finansowych w kwocie 100 zł (k. 197, k. 259). Koszty postępowania zostały poniesione przez wnioskodawcę do kwoty 4.586,23 zł, natomiast przez uczestniczkę do kwoty 1.000 zł. Tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa wypłacono kwotę 1.510,96 zł. Z tych względów Sąd zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 1.037, 65 zł. Nieuiszczoną kwotą kosztów sądowych w wysokości 1.510, 96 zł, nakazał ściągnąć od uczestniczki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łomży.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła uczestniczka H. B..

Zaskarżyła ona ww. orzeczenie w części tj. w pkt. c.d.e.f. i pkt III postanowienia w części zasądzającej od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy tytułem spłaty ponad kwotę 58.781 zł i rozłożenia kwoty spłaty na okres 10 miesięcy.

Postanowieniu temu na podstawie art. 368 § 1 pkt 2 kpc zarzuciła:

1. Sprzeczność ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, polegający na przyjęciu, iż:

a) jednostki uczestnictwa zgromadzone na rachunku uczestniczki H. B. w Towarzystwie (...) S.A. w związku z zawarciem umowy indywidualnego inwestycyjnego (...) o wartości 19.521,42 zł zostały zakupione ze środków małżonków i podlegają rozliczeniu, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy a w szczególności własnoręczne zapiski wnioskodawcy stanowiące rozliczenie środków przekazanych przez I. C. wskazują, iż rozliczenia pozostało 30.000 zł oraz 11.570 dolarów, i za te pieniądze zostały zakupione jednostki, które zostały po rozliczeniu zakupu mieszkania na rzecz I. C. i nie stanowiły składniku majątku wspólnego stron

b) należy rozliczyć środki finansowe w kwocie 16.191,92 USD i 39.878,26 USD przy czym właściwie nie dokonanie przez Sąd ustaleń co do źródła pochodzenia tych środków albowiem z jednej strony Sąd w uzasadnieniu stwierdza, że nie mogły być to środki I. C. przechowywane na koncie uczestniczki z obowiązkiem zwrotu z drugiej zaś Sad twierdzi, że

może i były to środki I. C. ale stanowiły darowizny na rzecz stron, podczas gdy pieniądze zgromadzone były własnością I. C., a świadczy chociażby twierdzenie wnioskodawcy z rozprawy z dnia 18.03.2016, iż trakcie rozwodu wpłacił i wypłacił pieniądze lokaty, wypłacił pieniądze z lokaty na prośbę teściowej i teściowej te pieniądze oddał, a co świadczy o tym, iż pieniądze zdeponowane na koncie uczestniczki były zdeponowane na przechowanie, a wnioskodawca na prośbę teściowej wypłacał i jej przekazywał, wskazał, że na koncie były również pieniądze teściowej 00:22:43 i na wnioskodawcę przez teściową były przesyłane pieniądze tuż przed jej powrotem z USA.

c) nie rozważenie przez Sąd zupełnie okoliczności, iż uczestniczka postępowania podczas pobytu w USA, mając na utrzymaniu siebie i 5 osób w Polsce nie byłaby w stanie poczynić takich oszczędności, a środki stanowiły własność matki I. C., która nosząc się z zamiarem powrotu do Polski po 16 latach pobytu w USA, systematycznie przekazywała środki finansowe, nie posiadając w Polsce kont bankowych, na przechowanie małżonkom, z obowiązkiem zwrotu, pieniądze natomiast, które zarabiała w USA uczestniczka wysyłała dla J. B. ( dowody wpłat k.63-67 ) , uczestniczka miała na 4 dzieci w tym 2 studentki, do tego dochodzą opłaty na utrzymanie mieszkania, dokonała remontu mieszkania i biorąc pod uwagę nawet zasady doświadczenia życiowego, uczestniczka pracując jako sprzątaczką, mająca na utrzymaniu 4 dzieci, gdzie w aktach sprawy są przekazywane pieniądze na rzecz dzieci i J. B., wysyłała paczki i jeszcze konieczność utrzymania siebie w USA, nie byłaby w stanie odłożyć takich pieniędzy.

d) Rozliczenie tylko kwoty 92.733,46 zł , podczas gdy powinna być kwota 107.976,77 zł istniejąca na datę 6 września 2013r, na kontach wnioskodawcy ( strona 3 z 3 opinii biegłej), a wnioskodawca nie wykazał, że w okresie rozwodowym spożytkował różnicę w tej kwocie na potrzeby rodziny która kwota pomniejszyła się do kwoty 92.733,46zł

e) Ustalenie, iż w skład majątku wspólnego wchodzi kwota 2667,99 zł oraz kwota 2.056,77 zł, podczas gdy kwota ta została spożytkowana na utrzymanie syna P. B.. W dacie orzekania rozwodu syn był pełnoletni w związku z tym, Sąd nie orzekł o obowiązku alimentacyjnym na jego rzecz. Od orzeczenia rozwodu do zasądzenia alimentów na rzecz syna upłynęło wiele lat by Sąd zobowiązał wnioskodawcę do uiszczania alimentów od kwietnia 2016 r., a środki które Sąd zaliczył do majątku wspólnego przez 3 lata spożytkowane zostały na utrzymanie syna P., który studiował, a ojciec w tym czasie nie partycypował w jego kosztach utrzymania.

f) pominięcie zupełnie okoliczności, iż matka uczestniczki ufała stronom i swojemu byłemu zięciowi świadczą choćby o tym własnoręczne jego zapiski, dotyczące rozliczeń finansowych za zakupione mieszkanie, nie miała powodu przypuszczać, iż będzie on w przyszłości twierdził, że pieniądze stanowiły składnik majątku wspólnego

g) nie rozliczenie kosztów utrzymania mieszkania w okresie od czerwca 2015 r. do grudnia 2016 r., które pokrywała wyłącznie uczestniczka, w sytuacji kiedy wnioskodawca zamieszkiwał w mieszkaniu tj .czynszu i wody w łącznej kwocie 8.856.07zł. oraz energii elektrycznej w łącznej kwocie 2.761.30 zł, w sytuacji gdy połowa tych opłat powinna być pokryta przez wnioskodawcę tj. w kwocie 5808,68 zł,

h) błędne ustalenie, iż uczestniczka jest w stanie spłacić wnioskodawcę w kwocie 184 273,28 zł w przeciągu 10 miesięcy, a pierwszą ratę w kwocie 100.000 zł wpłacić po 2 miesiącach od uprawomocnienia się orzeczenia, w sytuacji gdy uczestniczka jest zatrudniana w sklepie jako sprzedawca z najniższą krajową pensją, a mieszkanie stanowi jej jedyne centrum życiowe, wnioskodawca posiada środki finansowe ponad kwotę 100.000 zł i ma zapewnione potrzeby mieszkaniowe

2. naruszenie przepisów postępowania art. 233<sup>1</sup> kpc, poprzez błędną ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów, a w szczególności:

a) k. 62 własnoręcznych zapisków wnioskodawcy z których wynika, iż z rozliczenia pozostała kwota 30.000 zł, oraz 11.570 dolarów i stanowią one własność matki uczestniczki I. C., z której między innymi zostały zakupione jednostki funduszu A.

b) k. 71 wykazu środków jakie H. B. w latach 06.2007 do 11. 2010 r. będąc w USA wysyłała dla wnioskodawcy na utrzymanie wraz z przekazami M. gram k. 72-73

c) twierdzeń wnioskodawcy z rozprawy z dnia 18 marca 2016, gdzie wskazywał, że

- kwota 39.722,90 USD były to środki zarobione przez uczestniczkę podczas pobytu w USA co jest niemożliwe, biorąc pod uwagę charakter pracy, koszty utrzymania w USA, czasokres przebywania w USA i utrzymanie rodziny w Polsce, w tym dwóch córek studiujących

- Wszystkie pieniądze przesyłane przez teściową były gromadzone w banku (...). Na mnie przez teściową były przesyłane pieniądze tuż przed jej powrotem z USA k. 272-277 potwierdzenia przekazów przez I. C. z USA lub K. córkę stron

d) Zeznań I. C. (protokół rozprawy z dnia 9.05.17), z których jednoznacznie wynika, iż środki zgromadzone na kontach stron stanowiły własność matki uczestniczki, która przez 16 lat przebywała w USA, a które to środki przekazywał na przechowanie z obowiązkiem zwrotu, ufała wnioskodawcy, który nawet we wniosku wszczynającym postępowanie nie zgłosił tych środków, dopiero kiedy uczestniczka zgłosiła roszczenie o środki zdeponowane na kontach wnioskodawcy, on w odwecie zgłosił środki teściowej do majątku wspólnego

e) Zeznań C. R. (protokół rozprawy z dnia 9.01.2018), która wskazała jaka była sytuacja zarobkowa uczestniczki w USA, o tym, że matka uczestniczki przekazywała środki na przechowanie, ufała w szczególności zięciowi,

f) Zeznań S. F. (protokół rozprawy z dnia 24.05.2017r), który również wskazywał, jak przewoził pieniądze I. C. i przekazywał je wnioskodawcy

g) Zeznań G. C. k. 561 akt, który również potwierdził, iż matka przekazywał środki na przechowanie małżonkom

Wskazując na powyższe zarzuty wniosła o :

1. Zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uchylenie pkt 1 c,d,e i oddalenie wniosku w tym zakresie
2. Zmianę pkt III postanowienia poprzez zasądzenie od uczestniczki H. B. na rzecz wnioskodawcy J. B. tytułem spłaty kwotę 52 972,32 zł oraz rozłożenie spłaty na okres 3 lat, równych rocznych ratach począwszy od dnia uprawomocnienia orzeczenia.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie jedynie w zakresie braku rozliczenia przez sąd I instancji kosztów poniesionych przez uczestniczkę postępowania czynszu i innych opłat za mieszkanie za okres od czerwca 2015r do grudnia 2016r., z którego korzystał również wnioskodawca . W pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu.

W sprawie o podział majątku wspólnego między byłymi małżonkami sąd z urzędu ustala (art. 567 §3 k.p.c. w związku z art. 684 k.p.c.) skład i wartości majątku wspólnego byłych małżonków (postanowienie SN z 18 października 2002 r., V CZ 129/02, niepubl.).

Ze względu na treść art. 45 § 1 k.r.o. oraz art. 567 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 618 k.p.c. i 688 k.p.c. o zwrocie wydatków i nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny, sąd orzeka wyłącznie na wniosek, gdyż roszczenia te nie wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków. Do rozpatrzenia takiego żądania mają zatem zastosowanie przepisy postępowania procesowego, czego konsekwencją jest również konieczność rozstrzygnięcia przez Sąd o całości tak zgłoszonego żądania w sposób pozytywny lub negatywny.

Uczestniczka na rozprawie w dniu 4 stycznia 2019 r. złożyła zestawienie opłat za czynsz, prąd i wodę za okres od czerwca 2015 r. do grudnia 2016 r. i wniosła o rozliczenie kosztów utrzymania mieszkania w tym okresie wskazując, że wnioskodawca zamieszkiwał wspólnie z nią w mieszkaniu. Istotnie nie wskazała jakiej kwoty domaga się tytułem rozliczenia z powodu nieopłacania przez wnioskodawcę rachunków, natomiast w apelacji sprecyzowała, że domaga się rozliczenia połowy uiszczonych przez nią opłat tytułem czynszu, wody i za energię elektryczną, co stanowi kwotę

5.808,68 zł. Przywołane przez uczestniczkę okoliczności faktyczne uzasadniające poczynione nakłady, jak również zakres tych nakładów nie były kwestionowane przez wnioskodawcę w trakcie rozprawy w dniu 4 stycznia 2019 r.

Zgodnie z treścią art. 45 § 1 kro każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty, z wyjątkiem wydatków i nakładów koniecznych na przedmioty majątkowe przynoszące dochód. Może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny. Nie można żądać zwrotu wydatków i nakładów zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, chyba że zwiększyły wartość majątku w chwili ustania wspólności. Roszczenia współwłaścicieli z tytułu dokonanych nakładów na rzecz wspólna sąd rozstrzyga wyłącznie na żądanie, nigdy z urzędu. Roszczenie to powinno zostać zgłoszone w toku postępowania w sposób sformalizowany, a mianowicie należy określić, jakie konkretnie nakłady mają zostać rozliczone. Na współwłaścicielu zgłaszającym to roszczenie spoczywa także ciężar dowodu faktu, że nakłady zostały poczynione na rzeczy wspólnej oraz to współwłaściciel zgłaszający wniosek o rozliczenie nakładów powinien wykazać ich wartość.

W doktrynie i orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że sąd orzeka o zwrocie wydatków i nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny tylko na wniosek (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1997 r., II CKN 395/97, Lex nr 50532), a domagający się ich zwrotu zobowiązany jest dokładnie określić ich żądanie, zgodnie z art. 187 § 1 pkt 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc, żądaniem tymi sąd jest związany (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2012 r., I CSK 323/11, Lex nr 1164719).

Orzekanie w przedmiocie nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny odbiega od istoty postępowania nieprocesowego, gdyż podlega rygorowi art. 6 kpc, zgodnie z którym strona, która z danego faktu wywodzi skutki prawne ma przedstawić dowody na ich poparcie.

Zauważyć należy, że po ustaniu wspólności ustawowej małżeńskiej, między małżonkami istnieje wspólność w częściach ułamkowych, do której stosuje się przepisy kodeksu cywilnego o współwłasności ułamkowej, w tym art. 207 kc. Skoro w realiach niniejszej sprawy uczestniczka sama uiszczala opłaty czynszowe oraz opłatę za wodę w czasie kiedy wnioskodawca zamieszkiwał w mieszkaniu, to wydatki te winny podlegać uwzględnieniu przy rozliczeniu byłych małżonków, pomniejszając stosownie przypadającą od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika postępowania należność z tytułu spłaty jego udziału w majątku wspólnym stron.

Uczestniczka wskazała, że łączne koszty poniesione przez nią w okresie rozliczeniowym od czerwca 2015 r. do grudnia 2016 r. tytułem opłat czynszowych i opłat za wodę wynoszą 8.856,07 zł oraz tytułem opłat za energię elektryczną wynoszą 2.761,30 zł. Tym samym wnioskodawca winien partycypować w połowie wskazanych wydatków tj. do kwoty 5.808,68 zł.

Mając na uwadze powyższe Sąd na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił punkt III zaskarżonego orzeczenia w ten sposób, że w miejsce kwoty 184.273,28 zł wpisał kwotę 178.464,60 zł (184.273,28 zł – 5.808,68 zł = 178.464,60 zł ) oraz w miejsce kwoty 84.273,28 zł wpisał kwotę 78.464,60 zł.

Sąd z urzędu ustalił wartość przedmiotu sporu zgodnie z dyspozycją art. 567 § 3 kpc i art. 684 kpc. W sprawie o dział spadku jego skład powinien być ustalony przez sąd na podstawie dowodów aktualnych w chwili dokonywania podziału (tak SN w postanowieniu z dn. 16.03.1994r., sygn. II CRN 31/94), zasada ma zastosowanie też do podziału majątku wspólnego. Sąd Odwoławczy, ustalając wartość przedmiotu sprawy podzielił ustalenia Sądu Rejonowego w tym zakresie sumując wartość lokalu mieszkalnego w wysokości 232.491 zł, wartość garażu w wysokości 30.107 zł, wartość zgromadzonych jednostek na rachunku uczestniczki H. B. w Towarzystwie (...) S.A. o wartości 19.521,42 zł, środki pieniężne w łącznej wysokości 4.724,76 zł, oraz środki w łącznej wysokości 56.069,70 USD (211.494,90 zł), oraz środki w wysokości 92.733,46 zł., co łącznie stanowi kwotę 591.072,54 zł (punkt II wyroku).

W pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu.

Sąd Odwoławczy w całości podzielił ustalenia faktyczne i rozważania dokonane przez Sąd Rejonowy i uznał je za własne. W takiej sytuacji gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w pierwszej instancji i aprobuje dotychczasowe ustalenia, nie musi ich powtarzać (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2007 r., II CSK 18/07, Lex nr 966804; orzeczenie Sadu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37, Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 19 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05).

Analizując zarzuty apelacji wskazać przede wszystkim należy, iż art. 233 § 1 k.p.c. którego dotyczy podniesiony zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, ustanawia zasadę swobodnej oceny dowodów, zgodnie z którą sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału a następnie dokonuje w oparciu o niego ustaleń faktycznych stanowiących podstawę do subsumcji zastosowanej normy prawnej. Jeżeli jednak z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadzi wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebraniem materiałem dowodowym, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych. (wyrok SN 2005-09-29 II PK 34/05, LEX nr 829115).

W przedmiotowej sprawie zarzut sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego nie może być uznany za trafny. Wbrew zarzutowi apelującej Sąd Rejonowy dokładnie rozważył cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i dokonał w oparciu o niego prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie okoliczności niezbędnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie dopuszczając się w tej mierze żadnej dowolności. Rozumowaniu Sądu nie sposób zarzucić sprzeczności z zasadami logicznego myślenia, wskazaniem wiedzy oraz doświadczeniem życiowym a skoro tak, to dokonana przez Sąd ocena zebranych w sprawie dowodów nie wykracza poza granice określone w art. 233 § 1 k.p.c. Z tej też przyczyny rozważania w tym zakresie Sąd Okręgowy w pełni podziela i uznaje za swoje.

Skarżąca podniosła naruszenia art. 233§ 1 kpc wskazując na błędną ocenę materiału dowodowego w postaci zapisków wnioskodawcy znajdujących się na karcie 62, wykazu środków jakie H. B. w okresie od 06.2007 do 11.2010 r. będąc w USA wysyłała do wnioskodawcy, twierdzeń wnioskodawcy z rozprawy z dnia 18 marca 2016r. w zakresie w jakim wskazywał, że kwota 39.722,90 USD były to środki zarobione przez uczestniczkę, zeznań I. C. w zakresie w jakim wskazywała, że środki znajdujące się na kontach stron są to środki przekazywane przez matkę uczestniczki, oraz zeznań S. F. czy G. C. w zakresie w jakim zeznawali, że I. C. przekazywała pieniądze małżonkom.

W tym kontekście należy podkreślić, że w obowiązującym kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, przyjmującym jako zasadę reżym ustawowej wspólności majątkowej, można skonstruować domniemanie faktyczne (art. 231 kpc), oparte na życiowym prawdopodobieństwie, według którego (domniemania) określone rzeczy w transakcji dokonanej tylko przez jedno z małżonków, zostały nabyte z majątku dorobkowego w interesie i na rzecz ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej. Natomiast nabycie rzeczy z majątku odrębnego małżonka musi wynikać wyraźnie nie tylko z oświadczenia tego małżonka, ale przede wszystkim - z całokształtu okoliczności istotnych prawnie z punktu widzenia przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, (zob. np. wyrok SN z dnia 17.5.1985 r., III CRN 119/85, OSPiKA 1086, nr 9-10, poz. 185; uzasadnienia: postanowienia SN z dnia 14.12.1984 r., III CRN 270/84, OSNC 1985, nr 9, poz. 134, uchwały SN z dnia 29.1.1993 r., III CZP 172/92, OSNC 1993, nr 6, poz. 110 oraz wyroku SN z dnia 27.1.1999 r., II CKN 408/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 136). Przede wszystkim decydujący o zaliczeniu przedmiotów majątkowych do dorobku jest czas ich nabycia: dorobkiem są przedmioty majątkowe nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej (art. 32 § 1 kro). Jedynie w ściśle i wyczerpująco wymienionych przez kro wypadkach nabyty w czasie trwania

ustroju wspólności ustawowej przedmiot majątkowy nie zwiększa zasobów dorobku, lecz staje się z mocy, art. 33 kro przedmiotem majątku odrębnego. Art. 32 kro wyraża zasadę ogólną, a art. 33 pkt 2 - 10 kro - wyjątki od tej zasady. Z art. 33 kro wynika, że dorobkiem są przedmioty majątkowe nabyte zarówno ze środków pochodzących z majątku wspólnego, jak i ze środków pochodzących z majątku odrębnego każdego z małżonków. Wyjątek stanowi surogacja przewidziana w art. 33 pkt 3 kro.

Jeżeli idzie o surogację, to w postępowaniu dowodowym najpierw musi zostać ustalone, że zostały spełnione jej warunki i dopiero na tej podstawie staje się możliwe stwierdzenie, że przedmiot nabyty (w rozpoznawanej sprawie jednostki Towarzystwa (...)) zastąpił poprzedni składnik majątku odrębnego (w sprawie niniejszej środki finansowe stanowiące własność matki uczestniczki).

W ocenie Sądu Okręgowego uczestniczka nie zdołała wykazać, że jednostki zgromadzone na rachunku H. B. w Towarzystwie (...) zostały zakupione ze środków pochodzących od I. C., o czym miałyby świadczyć zapiski wnioskodawcy z karty 62 i 70. Istotnie na karcie tej widnieje zapis że „H. wpłaciła na swoje konto 11.570 USD oraz 30.000 zł.”

Wskazać jednakże należy, że w sprawie bezspornym było, że I. C. przekazywała stronom określone środki finansowe w celu zakupu mieszkania. Zgodnie z dostarczoną przez zainteresowanych umową przedwstępną ostatnia trzecia rata za zakup lokalu mieszkalnego zakupionego na rzecz I. C. przez H. B. jako jej pełnomocnika miała nastąpić 30 listopada 2003 r. Zakup jednostek uczestnictwa Towarzystwa (...) miał miejsce 25 stycznia 2007 r. Trudno zatem uznać, że pieniądze od dnia wpłaty ostatniej raty za mieszkanie były niezainwestowane przez strony. Przy tym zauważyć należy, że z wniosku nr (...) wynika, że ubezpieczającym jest H. B., a uposażoną jest jej córka K. B.. Gdyby istotnie zakup jednostek Towarzystwa (...) został sfinansowany ze środków pochodzących od I. C. uczestniczka dopisałaby ją jako osobę uposażoną. Zauważyć też należy, że charakter umowy ubezpieczenia na życie przeczy twierdzeniom umowy uczestniczki.

Prawidłowo Sąd Rejonowy ocenił twierdzenia wnioskodawcy w zakresie w jakim domagał się podziału kwoty 39.722,90 USD i 16.191,92 USD. Bezsprzecznie z materiału dowodowego przedłożonego łącznie z wnioskiem w postaci polecenia przelewu (k.10) i potwierdzenia otwarcia rachunku lokaty wynika, że kwotę 39.878, 26 USD H. B. przelała na konto I. C. w dniu 9 listopada 2012 r. i w tym samym dniu została założona lokata negocjowalna z oprocentowaniem 0,95%. (k. 9). Jednocześnie J. B. przedłożył z wnioskiem dokument wygenerowany elektronicznie z którego wynika, że kwota 16.191,92 USD w dniu 2 stycznia 2012 r. została z rachunku wspólnego stron postępowania przelana na rachunek H. B. o nr (...). Tym samym okoliczność, że takie kwoty w czasie trwania wspólności ustawowej małżeńskiej znajdowały się w majątku stron wynikała bezpośrednio z dokumentacji dostarczonej przez wnioskodawcę. Uczestniczka natomiast nie przedstawiła zgodnie z art. 6 kpc dowodów z których wynikałoby ponad wszelką wątpliwość, że kwoty te stanowiły wyłącznie majątek matki uczestniczki – I. C., a stronom zostały oddane na przechowanie.

Sama uczestniczka początkowo twierdziła, że kwota 39.878,26 USD jest własnością I. C. i stanowią one oszczędności jej życia, które wpłynęły z USA jednorazowo, a z których następnie I. C. otworzyła lokatę (k. 79v). W kolejnym piśmie wskazywała, że środki te zostały przelane z konta I. C. o nr (...) na konto (...) (k. 462), co potwierdziła na rozprawie (k. 168). Na rozprawie w dniu 9 maja 2017r, również twierdziła, że te pieniądze nigdy nie były na koncie uczestniczki, a była ona jedynie pełnomocnikiem swojej matki do konta w Polsce.

Biegła natomiast po przeanalizowaniu dokumentacji bankowej ustaliła, że istotnie miał miejsce przelew z rachunku bankowego H. B. prowadzonym przez Bank (...) S.A. o nr (...) i z tego rachunku przelano na lokatę I. C. kwotę 39.722,90 USD. Po przeanalizowaniu historii operacji bankowych na wskazanym koncie ustaliła, że środki te pochodziły z operacji 24 sierpnia 2006 r wpłata gotówkowa 26.000 USD, 20 czerwca 2007 r. przelew kwoty 2.500 USD z USA dokonany przez H. B., 28 listopada 2008 r. wpłata gotówkowa kwoty 5.000 USD i 14.10.2010 r. przelew kwoty 19.985 USD z USA dokonany przez H. B.. Słusznie też należało zauważyć, że co najmniej 2 z tych wpłat pochodziły

z okresu kiedy I. C. przebywała już w Polsce, co niewątpliwie nasuwa wniosek, iż I. C. sama mogła w tym czasie dysponować środkami pieniężnymi.

W tej sytuacji kiedy sama uczestniczka nie potrafiła jednoznacznie sprecyzować z jakich kont dokonywała przelewów, czy były to środki wpłacone jednorazowo przez jej matkę, czy sama dokonywała wpłat na wskazany rachunek trudno podzielić jej twierdzenia, że kwoty te w całości stanowią własność jej matki, a zostały przekazane małżonkom B. wyłącznie na przechowanie.

Podzielić też należało wnioski Sądu Rejonowego odnośnie okoliczności, że skoro I. C. przekazywała zainteresowanym duże kwoty w walucie USD celem ich wymiany i zakupu mieszkania, z czego zresztą strony się wywiązały, trudno uznać aby jednocześnie przekazywała im inne środki również w znacznych kwotach celem ich przechowania. Nie sposób też uznać, aby po powrocie do Polski i osiedleniu się na stałe nie interesowała się ona jakie kwoty ostatecznie zostały zdeponowane na rachunkach czy też nie żądała od stron dokumentacji z tym związanej, czy choćby upoważnienia do wskazanych rachunków jak również trudno uznać, że na przestrzeni 5 lat nie uporządkowała swoich spraw finansowych.

Przy tym prawidłowych ustaleń Sądu Rejonowego w zakresie przynależności do majątku stron postępowania wskazanych kwot nie podważają zeznania świadków w osobach C. R., S. F. czy też G. C. w zakresie w jakim twierdzili, że I. C. przekazywała kwoty małżonkom B.. Istotnie bowiem mogła ona przekazywać kwoty stronom, ale nie sposób na tej podstawie ustalić, że wszystkie kwoty zgromadzone na rachunkach stron stanowią własność I. C.. Ponadto nie sposób uznać, że gdyby wskazane kwoty stanowiły własność I. C. wnioskodawca nie rozliczyłby się w czasie kiedy oddawał teściowej pieniądze w kwocie 12.190,96 USD w dniu 28.03.2011 r., a I. C. tego nie żądała od stron. Niezrozumiałym wydaje się, że I. C. wówczas nie dokonała rozliczenia całości kwot przekazanych na przechowanie małżonkom B..

Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że Sąd Rejonowy nie przeanalizował sytuacji rodzinnej zainteresowanych. Z uzasadnienia wynika bowiem, że miał na uwadze okoliczność, jaki był stan rodziny zainteresowanych, ile osób było na utrzymaniu, okresy w jakich strony pracowały. Słusznie wskazał, że zarówno uczestniczka jak i wnioskodawca wyjeżdżali do USA w celach zarobkowych. Nadto w czasie kiedy uczestniczka była w USA wnioskodawca cały czas pracował, tym samym ciężar utrzymania rodziny obciążał nie tylko uczestniczkę. Nie można też nie zauważyć, że strony nie przedstawiły żadnych składników majątku wspólnego, które pochodziłyby ze środków zarobionych przez strony w USA. Przy tym świadek I. C. zeznawała, że ona sponsorowała wnioskodawcy bilety oraz wszelkie koszty wyjazdu i przejazdu J. B. do USA (k. 311).

Ustalenie Sądu Rejonowego w kwestii, że rozliczeniem powinna być objęta kwota 92.733, 46 zł znajdująca się na rachunkach wnioskodawcy na dzień ustania wspólności ustawowej małżeńskiej, a nie kwota 107.976,77 zł istniejąca na datę 6 września 2013 r. wynikają z opinii sporządzonej przez biegłą. Biegła ustaliła, że wnioskodawca posiadał na dzień 31 grudnia 2013 r. środki w wysokości 92,733, 46 zł. Na dzień 6 września 2013 r. istotnie posiadał na rachunku 107.976,77 zł. Wyплаты z rachunku miały miejsce odpowiednio 6.09.2013 r. wypłata 2.000 zł, 12.09.2013 wypłata 1.000 zł, 23.09.2013 wypłata 500 zł, 25.09.2013 r. wypłata 6.700 zł, kolejno wypłaty 27.09.2013 r. w wysokości 4.500 zł. Prawidłowo Sąd uznał, że strony w trakcie trwania sprawy rozwodowej wypłacały środki finansowe, również w związku z prowadzonym postępowaniem rozwodowym. Ponadto podobna kwota została wydatkowana przez uczestniczkę w dniu 14 marca 2013 r. – kwota 10.000 zł i Sąd Rejonowy również tej kwoty nie rozliczał mając na uwadze te same okoliczności, a mianowicie okoliczność toczącego się rozwodu oraz zabezpieczanie potrzeb rodziny.

Prawidłowo też Sąd Rejonowy ustalił, że kwoty 2.667,99 zł oraz 2.056,77 stanowią majątek wspólny stron. Kwoty te znajdowały się na rachunkach należących do H. B. na dzień 20.12.2013 r. Wnioskodawca po ustaleniu ich istnienia żądał podziału wskazanych środków. Uczestniczka nie wskazywała w trakcie postępowania przed sądem I instancji, że kwoty te wydatkowała na zabezpieczenie potrzeb rodziny. Sąd Rejonowy nie miał zatem podstaw do ustalenia, że środki te zostały wydatkowane przez powódkę celem zabezpieczenia potrzeb rodziny, a w szczególności dorosłego syna, względem którego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 grudnia 2013 r., nie orzeczono o obowiązku alimentacyjnym wnioskodawcy.

Tym samym ustalenia Sądu Rejonowego dotyczące składu majątku wspólnego J. B. I H. B. są prawidłowe i wynikają z całokształtu materiału dowodowego ocenionego zgodnie z zasadami wynikającymi z art 233 § 1 kpc.

Prawidłowo też Sąd Rejonowy spłatę zasądzoną na rzecz wnioskodawcy wynikającą z równych udziałów rozłożył na dwie raty. Ochrona, jaką zapewnia pozwanemu dłużnikowi art. 320 k.p.c. nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces. W każdym wypadku przez rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty dochodzi bowiem do uszczuplenia uprawnień wierzyciela, stąd potrzeba podejmowania decyzji w tym przedmiocie w sposób szczególnie wyważony i uwzględniający interesy obu stron.

W tym kontekście podnieść należy, że postępowanie niniejsze zostało wszczęte 30 listopada 2015 r. Uczestniczka, uwzględniając żądania w zakresie sposobu podziału majątku wspólnego musiała mieć świadomość konieczności jak i wysokości spłaty wnioskodawcy. Dalsze odkładanie w czasie zaspokojenia roszczeń wnioskodawcy, byłoby krzywdzące dla wnioskodawcy, który deklaruje konieczność zakupu mieszkania. Ponadto należy mieć na uwadze, że przewidziane w art. 320 k.p.c. rozłożenie świadczenia na raty służyć ma niewątpliwie dłużnikowi, tym niemniej jednak musi dawać wierzycielowi szansę zaspokojenia się.

Dlatego apelacja w pozostałym zakresie podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc (punkt III wyroku).

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w art. 520 §1 k.p.c., nie znajdując podstaw do odstąpienia od niej (punkt IV wyroku).